

GAZETA KRAKOWSKA

N^{ro}. 103.

W B SRZODĘ DNIA 25. GRUDNIA 1799.

Z Krakowa.

Jako Charakter prawdziwego Uszanowania i miłości ku Najwyższemu własnemu Monarsze, wart jest obchod Najwyższych Imienin Najjasniejszego Pana na dniu 4go października r. b. w mieście cyrkularnym Kielcach obchodzonych, publiczności byćż wiadomym.

Portret J. C. K. Mości wystawiony był w Kościele Katedralnym pod baldachimem. Po skończoney solennej summie, która z muzyką osobliwie dobraną i przy wystrzale poczwornym z armat tudzież z matych moździerzy, odprawiona była, miał Nauczyciel Krasnomowstwa piękną mowę do zgromadzonego Ludu, przez którą tenże lud do uszanowania i miłości ku naszemu Najłaskawszemu Monarsze zachęcał. Po skończoney tej mowie, którą także i Pontyfikant wraz z swemi ministrantami w uroczystym Kościelnym ubiorze słuchał, usił się znówu dopiero rzezonny Pontyfikant do wielkiego ołtarza, i zaśpiewał także Hymn Ambrożyński. Tedeum laudamus!" przy piątym wystrzale z armat i matych broni.

Ta, z nabożeństwem tak słicznie połączona czynność, sprawiła na umyśle słuchaczów, licznę, także uczący się młodzieży, słowem iednym na umyśle całego tam zgromadzonego ludu naywidoczniejszy skutek głębokiego uszanowania i naygorętszej miłości ku Jego C. K. Mości, Ponu naymiłosiwyszemu. Lud, poddał się w tymże dniu, prawdziwej, wewnętrznej radości, która się przez częstsze bicie zdział od Magistrata i obywatelów na to wystawionych, w nayodleglejszych częściach miasta i w okolicach przyległych stószeć dała.

Twórcy i twórcy rzeczzonego wystawienia Obrazu Jego C. K. Mości w Kościele tudzież publicznie tamże miłney przedmowy, są: Archidyakon Kielecki, Vicesr. gent. S. m. a. t. i. u. m. i Nauczyciel W. m. o. w. y, którym równie iako tamtejszemu Magistratowi mięyskiem z tego powodu osobliwie ukontentowanie C. K. krajowego Præsidium przez urząd cyrkularny uczuć dano.

Data on-gdayszego przejeżdżał tedy od armii do Petersburga W. Xz. Konstantyn Cesarzowicz.

Z Wiednia d. 16. Grudnia.

List w którym Jenerał dy Melas, kom-

Do Nru. 100 tutejszey gazety wyszedł menderujący Włoską armią, o ważnym d. 14 następujący pięćdziesiąt osmy nad- zdobyciu twierdzy Koni doniósł, i o kido
zwyczajny dodatek: rym się w poprzedniczym nadzwyczajnym

dodatku krotko namieniono, jest takowey osnowy:

Gdy d. 2 t.m. po południu artylerya na wszystkie baterye zaprowadzoną została i wszystkie przygotowania do aktualnego bombardowania twierdzy poczyniono, zaczęto d. 3 równo z świtem z wszystkich bateryy ognia dawać. Nader żywy, równie z ręcznie iak skutecznie kierowany artyleryczny ogień, tak prędko skutkował, iż o godzinie już 9 z rana przednia nieprzyjacielska reduta na przeciw Stury, przez rozpęknięcie się bomby, na powietrze wysadzona została. — Nieprzyjaciel dawał w prawdzie mocny ogień z twierdzy i z swych bateryy, nie potrafił jednak nagłego ognia naszego, ani iego skutkow bynajmniej wstrzymać; około południa pokazał się w kilku miejscach pożar, a ku wieczorowi wysadzona została średnia reduta, w której znajdowało się wiele armat i 18 nieprzyjacielskich artylerystow. — Szerzący się co raz bardziey pożar, do którego gaszenia, dla padania ustawicznych bomb i kul, niebyło ratunku, skłonił nieprzyjacielskiego w twierdzy kommandanta, do przestania do kommanderującego oblężeniem F. M. L. Xcia Lichtenstein, proźby od municypalności o oszczędzenie miasta, do której przyłożył się sam kommandant. — Lecz gdy Xzę zamiast mienia względu na te przełożenia kazał podwoić ogień, znalazł się przeto nieprzyjacielski kommandant w potrzebie, około północy prosić o wstrzymanie ognia z dołożeniem, iż na zaiutrz z rana przyśle opatrzoną dostatecznym pełnomocnictwem osobę do zawarcia kapitulacyi. Ale i ta propozycya została odrzuconą, a kommandantowi oświadczono, iż poty nie będzie ogień wstrzymany,

poki pełnomocnik w obozie nie stanie. — Stosownie do tego oświadczenia dawano resztę nocy z podwoionym usiłowaniem ognia; nazajutrz rano gdy około godziny 8 przybył do ułożenia kapitulacyi umocowany nieprzyjacielski pułkownik od artyleryi, kazał Xzę wstrzymać ogień. — Nieprzyjaciel podawał z początku dalekie i do przedłużenia względem losu tej twierdzy służące propozycye, które Xzę odrzucił, i podał postanieowi do prędkiego wyboru niższą kapitulacyą, albo dalsze popieranie nieprzyjacielskich krokow, poki nie będzie przymuszony do poddania się na łaskę. — W takim stanie rzeczy obrat postaniecie pierwsze, kapitulacya została podpisana, podług której dostał się garnizon w niewolę i poydzie w dziedziczne kraie J. C. K. Mei. Te go samego wieczora zostały zewnętrznie szanice przez Cesarskie woyska osadzone, a nazajutrz godzina 3 była oznaczona do wyjścia nieprzyjacielskiego garnizonu. — Jenerał iazdy Melas obiecuie przystać dzienik oblężenia wraz z innemi względem obięcia tej twierdzy szczegółami, iako też wymienić tych wszystkich, którzy się przy tym nader ważnym zdobyciu, uwieńczającym tego roczną we Włoszech kampanią, dystengwowali. — Tymczasem ma sobie za obowiązek oddać zasłużoną sprawiedliwość przedziwnemu sprawieniu się F. M. L. Xcia Lichtenstein, którego nadzwyczajnemu usiłowaniu przypisać należy krotkie o i bez przykładu nagie zdobycie tej fortecy. — Xzę Lichtenstein chwali z swej strony przykładania się obu pułkownikow Danno i Reisner, z których pierwszy zawiadował indzenierią, a drugi artyleryą, oba okazując co umiętność, światło i czynność zdołać mogą, zrobili to w 24 go.

dzinaach co prędwie w tygodniach zrobić można; chwali także podpułkownikow od inżynierow Orlandoi i Delopez, potym porucznika hrabiego Kinski, od tegoż korpusu, kapitana Flam od artyleryi i kapitana Reinisch od kwatarmistrzego sztabu.

Kapitulacya.

Zawarta między Cesar skim F. M. L. Xciem Lichtenstein, iako kommanderującym jenerałem armią oblegającą twierdzę Kosi, i Francuzkim kommandantem (tey twierdzy jenerałem Brygady Clement.

1. Art. Ogień ustanie z obu stron, równie iako roboty od dnia dzisiejszego. Odp. Zezwolone, lecz ogień rozpocznie się w tym samym znówu momencie, jeżeli niniejsza kapitulacya nie będzie przez kommandanta twierdzy albo dotrzymana albo zwłoczona.

2. Art. Twierdza będzie w 25 dni oddana, jeżeli tym czasem nie będzie oswobodzona. Odp. Francuzki garnizon wyjdzie jutro d. 4 grudnia, o godzinie 10 z rana z twierdzy, bramą Turyńską, z muzyką, rozwiniętymi chorągiewkami, rozpalonemi łętami i 2 armatami przed kołomoą; lecz złoży broń za fortecą, podda się w niewolę wojenną i będzie zwyczajnym marszem do dziedzicznych J. C. K. Mci krajow odestany. Officyerowie otrzymaia boczný oręż.

3. Art. W przypadku oddania twierdzy, wyjdzie garnizon z zwyczajnymi honorami pod warunkiem niestężenia, polki nie będzie wymieniony; otrzyma swoją broń, 2 armaty i 2 ammunicyjne wozy, zabierze swoje ekwipaże i 4 zakryte wozy wyprowadzi. Odp. Już jest przez poprzedzający 2gi artykuł ustanowione; każda osoba zatrzyma

swoią własność, zakryte zaś wozy nie dopuszczaią się.

4. Art. Garnizon będzie z dostateczną zasłoną do najpierwszych Francuzkich forpocztow odprowadzony, dla uniknienia w marszu wszelkiey nieprzywitości. Odp. Takowa opieka będzie garnizonowi w czasie iego marszu do dziedzicznych krajow, a po wymianie do Francyi dana.

5. Art. Prywatna własność będzie każdego starannie szanowana. Odp. Zezwolone, co do prywatney własności.

6. Art. W przypadku gdyby twierdza oswobodzoną była, będą wzajemni zakładnicy powroceni i nieprzyacielskie kroki dopiero się w 24 godzin po danym znaku rozpoczną. Odp. Załatwione już w 2 artykule.

7. Art. Zaraz po podpisaniu niniejszey kapitulacyi będzie młynom, w których garnizon i mieszcianie swe zboże mieli, odjęta woda przywrocana. Odpow. Zezwolone.

8. Art. Chorzy, którzy w twierdzy zostać muszą, będą aż do uzdrowienia przez Francuzkich lekarzy i chirurgow opatrywani; będą na ten koniec potrzebnymi pieniędzmi opatrzeni a po ich uzdrowieniu przez oddział Austryakow do Francuzkich forpocztow odprowadzeni. Odp. Zezwolone; lecz ci chorzy będą dzielić los z garnizonem.

9. Art. Osoby, które okazały przychylnosć do zasad rewolucyynych Francuzkich, nie będą ani osobiscie, ani w swych własnościach prześladowane, i ma im być wolno sprzedać ią lub zatrzymać, tudzież udać się na przyszłe mieszkanie, gdzie im się tylko podo-

bać będzie. Odp. To nienależy do gubernialnym przy gubernium w Trieście woyskowej kommandy.

10. Art. Umowione tu warunki będą kom-menderującemu Francuzkiemu jen: przez officyera przesłane. Odp. Zezwolone; lecz dopiero po oddaniu twierdzy.

Dodatkowe artykuły.

1. Po podpisaniu tej kapitulacyi będzie Niceyska brama Cesarskiemu batalio-nowi ustąpiona, który tam wraz z Francuzkim woyskiem straż odbywać i tylko widoczną rogatką od niego prze-dzielony będzie.

2. Równie popodpisaniu kapitulacyi będą dani zakładnicy.

3. Z rana będzie officyerom indzenierii i artyleryi wszystko w twierdzy oddane, co do ich rodzaju należy, to samo sta-nie się z magazynami.

Działo się w Koni d. 3 Grudnia.

Jan Xzē Lichtenstein, C. K.

Feldmarszałek leitnant i kom-menderujący oblegającą armią.

Clement, jen: brygady.

Lavoz, szef artyleryi.

Prudheme, szef indzenierii.

Ginend.

Name.

Corti.

J. C. K. Mość Raczył Feldmarszałko-wi leytnantowi Xciu Janowi Lichtenstein przez wzgląd na położone jego w całej tej wojnie ważne zasługi, a szczególniej przy zdobyciu świeżo ważnej twierdzy Koni, wakujący dziewiąty regiment najlaskawiej udzielić. J. C. K. M. Raczył także aktualnego swego szambelana Jana Chrzci-ciała hrabiego S. Państwa Rzymskiego na Thurn, Hoffer i Valsassina sekretarzem

Do Arcy Xstwa Austrii wyszedł J. C. K. Mość Najwyższy patent, którego tu treść kładziemy:

" Wiadomo już i jak wielkim kocz-tem terażniejsza wojna przez tyle lat mu-siała być prowadzona, i jak daleko sta-raliśmy się zawsze o utrzymanie dobra i bezpieczeństwa naszych najwierniejszych poddanych przez trwały pokoy; lecz gdy celu tego nie można było dotąd dopiąć, widzimy się przeto w potrzebie postawie-nia się w stanie obrony, i obmyślenia po-trzebnych do tego sposobow, wczym zwró-ciliśmy szczególniej naszą uwagę, żeby oczekiwane od naszych wiernych podda-nych nadzwyczajne składki, tak rozłożone były, aby każdy mieszkaniec kraju przy-kładał się bez wyjątku stosownie do swych dochodow lub przemysłu do powszechnej potrzeby kraju. Na ten koniec postanowiliśmy najlaskawiej zaprowadzić za-miast terażniejszego wojennego podatku stosowny klasyczny podatek, i na roczne dochody i przemysł każdego nałożyć pew-ny procent w następującym sposobie:

Roczne dochody. Procent od nich.
100 ad do 300 Ryńskich. 2½

301 . . .	500 . . .	3
501 . . .	800 . . .	3½
801 . . .	1200 . . .	4
1201 . . .	1600 . . .	4½
1601 . . .	2000 . . .	5
2001 . . .	3000 . . .	5½
3001 . . .	5000 . . .	6.
5001 . . .	6500 . . .	6½.
6501 . . .	8000 . . .	7.
8001 . . .	10,000 . . .	7½.
10001 . . .	12,000 . . .	8.

12,001 . . .	16,000 . . .	8 1/2.
16,001 . . .	20,000 . . .	9.
20,001 . . .	25,000 . . .	9 1/2.
25,001 . . .	30,000 . . .	10.
30,001 . . .	37,000 . . .	10 1/2.
37,001 . . .	45,000 . . .	11.
45,001 . . .	60,000 . . .	12.
60,001 . . .	80,000 . . .	13.
80,001 . . .	100,000 . . .	15.
100,001 . . .	150,000 . . .	17.
150,001 . . .	i t. dalej	20.

Położony tu procent powinien każdy iakiegokolwiek on jest stanu, godności i profesyi płacić i przez dostateczną fałszywą racznie swoje dochody, to jest szlachta pod wiarą szlachestwa, duchowieństwo pod wiarą kapłaństwa, a reszta ludu pod przysięgą, pod 6. Tu rozumie się, iż do rocznych dochodów wchodzi wszystkie inne poboczne przychody, iako to prowadzi od kapitałów, pensye, przychody drogowce z przemysłu &c. &c. „

Z Szwabii d. 5. Grudnia.

Arcy Xę Karol wydatkuje pod 8. listopada do leżących przed Rzeszą stanów okólnik, w którym mówi: „Nader długa linia, którą będąca pod moimi rozkazami armia, w teraźniejszych okolicznościach do osadzenia ma, kiedy z jednej strony wszystkie i każdy z osobna kraj Niemiecki, leżący przed Rzeszą, od nieprzyjacielskiego napadu zastaniać, a z drugiej działania swe przeciw niemu szczęśliwie razem prowadzić chce, jest przeto nieodbitą potrzebą, żeby wszystkie zebrać siły do odwrócenia grożącego Rzeszy niebezpieczeństwa.” Arcy Xę chwali dalej uzbrojenia Moguackie, Würtburskie, kraju kwaterów Niemieckich, Odenwaldu i Ortenau, o których mówi iż Moguackie i Or-

tenau do takiej dotrzy sily, że nie tylko nabawiają nieprzyjaciela strachem, ale nadto położyły już w obronie kraju, i wspieraniu wojennych działań natchwalebniesze zastęgi. Wzywa leżące przed Rzeszą stany do rozciągnięcia tego uzbrojenia ludu po wszystkich swych krajach. Dla osiągnięcia z nich zupełnie pożądanego skutku, muszą być tak urządzone, żeby nie tylko razem, ale wspólnie z rozkazami wojskowemi armii J. C. K. Mści do jednego celu zmierzały. Arcy Xę wyznaczy potrzebnych oficerów dla urządzenia tego uzbrojenia. — Dziennik polityczno-wojskowych wiadomości mieszcząc w sobie ten okólnik czyni następujące uwagi: Wszystkie dotąd przedsiębrane środki przez teraźniejszych konsułów w Paryżu, okazują niezaprzecznie, iż różnie są od burzliwego ducha rewolucyi dyktoryatu, przy którym żaden rząd nie mógł się żadnym sposobem ostać. Nadzieja z natury człowieka wynikająca, każe się także spodziewać, iż coraz bardziej będą się zbliżać do rozumniejszego rzeczy porządku; lecz przy tej nadziei byłoby zbrodnią z naszej strony, gdybyśmy nie postrzegali czynności w Francuzkich uzbrojeniach; gdybyśmy nie uważali razem iż lubo zawsze o pokoju mówią, ale przytym za każdą razą powtarzają konieczność nowych zwycięstw, które dopiero pokoy mają sprowadzić. Choćby nawet teraźniejsza partya miała stałe przedsięwzięcie i moc, o czym jeszcze zapewnić nie można, do pokonania właściwych jakobinizmu zasad, podkopujących wszelki społeczny porządek i odesobnienia przez to poniekąd rewolucyi; lecz czyż potrafi Francuzką próżność i ambicyą, której Ludwik XIV. równie jak dyktoryat, Ri-

chelleu iak Baras dali się uwieść, podobnież przezwyciężyć? Nie znaydzież owszem sama sposobu, jeżeli iey zamiary nie ze wszystkim są czyste, przez ulubiony zamysł wszystkich Francuzow powszechny czy rzpltey czy monarchii, na długi czas przynajmniej odwlecz naygorętsze życzenia narodu? Ta iedna uwaga okazuje iasno iż zapomnienie Feldmarszałka do Niemieckich Xżąt i stanów, chociaż poprzedzało nowe zdarzenia, jest i teraz w swoim czasie."

Z Noremburga d. 7. Grudnia.

Arcy Xiążę Karol wydał z główney swej kwatery Donaueschingen pod dniem 27 listopada następujący ważny okólnik do Xiążąt Frankońskiego, Szwabskiego i Bawarskiego cyrkulow:

"Z uczucia naynagleyszey potrzeby muszę mówić do WW. XX. MM. o przedmiocie i nadarzoney skłonności, która dla wspólney sprawy Niemiec nayszkodliwsze przynieść może skutki. Muszę z żalem powiedzieć, iż z powodu nowego zdarzenia w Francyi, które tamteyszy rząd w inne przeniesło ręce, znowu sobie prawie wszędzie, tak często omyloną nadzieią bliskiego pokoju podchlebiają, i nawet w tym molemianiu dostawianie kontyniensu i innych stosownie do wyroków Rzeszy obowiązkow, iako już niepotrzebnych, odwłoczają. — Niemieckie serce i nauczony tylu smutnemi doświadczeniami umysł nie może i nie powinien tego gatunku nieroztropności popełnić. To wyrwałoby nam właściwie iedyny sposob do zawarcia prędkiego na przystoynnych i sprawiedliwych warunkach zasadzonego pokoju, któryby mógł mieć iaką pewność i trwałość. — Reguła owa nie powinna być żadną miarą

przepomniana, iż chcąc mieć pokoy potrzeba się dzielnie do wojny gotować, iakoż będziemy go daleko prędzey i lepszy mieli, kiedy nieprzyjaciół zobaczy, że jesteśmy w stanie ciągnąć daley boy, jeżeli liby znowu przy swoim rozszalającym to nie obstawał i chciał przepisywać pokoy, który nie procz wstydu i podbicia za sobą nieciągnie, albo nie ochybne do tego przygotowania czyni. — Za nadto często byliśmy w nadzieiach względem Francyi oszukani, nie żebyśmy się mieli znowu tym nowym zdarzeniem ludzi i przygotowań do wojny zaniedbywać. Widzieliśmy dotąd, iż każda nowa fakcya w Francyi zawsze wiele o pokoju mówiła, lecz nie dla tego żeby go na słusznych warunkach zawarta, tylko dla pozyskania sobie mięmania ludu, wszystkie zatym mówiły za pokojem, a zawsze nową wojnę zaczynały, lub pod pokojem nic innego nierozumiano, iak zniszczenie swych nieprzyjaciół. — Zdarzenie w Francyi d. 9 listopada, kiedy się z bliska nad nim zastanowimy, nie jest takiej natury, żeby nam mogło od iednego razu nadać tak wielkie zaufanie. Część osob, które opanowały naywyższą władzę, są z tych które przez swoje prawidła i całe publiczne życie poprzysięgły wszystkim krajom, które nie tak są urządzone iak ich, śmiertelną niewiastę i wieczną nieprzyjaźń, niektóre z nich obaliły, a inne wśród pokoju wiarotomnie podbiły. — Duch ich nie jest tak spokojny iak go w pismach publicznych malują; mówią dosyć wyrażnie, iż teraz żnieysza nowa rewolucya ma iedyny zamiar postawić rzplgą w tym znowu stopniu, iaki w Europie utrzymać powinna. Powstają przeciw obalonemu dyrektoryatowi

lecz nie dla tego że wojnę zaczął, tylko że ją nieszczęśliwie prowadził, że nie zdobył żadnych nowych prowincy, ale raczej wiele ich utracił. W odezwach Francuzkich obiecywane jest zawsze wprzód zwycięstwo, a potem dopiero pokoy, tak iż dla ostatniego nie zdają im się jeszcze dosyć pomysłać okoliczności, chcą jeszcze raz doświadczyć szczęścia oręża. Minister wojenny oznaymił publicznie, iż będzie się starał o zmocnienie i wszystkie potrzeby armiów, a nawet gdy [pora roku] otworzy wojenne działania i przygotuje imy mniemane tryumfy, chce z nimi dzielić niebezpieczeństwa. — Jeszcze z Francuzkiej strony nie zaprzestano najmniejszego wojennego śródka, któryby Niemcow do podobnego postępowania mógł skłonić, owszem w 4 niezłączonych jeszcze nowych departamentach formują nową korpus. — Choćby nawet o uczuciach i zamiarach nowych Francuzkich rządów niechciano powątpiać, ta nowa rewolucya nie jest jeszcze tak mocna, żeby wierzyć można, iż nie będzie jak inne obalona. Nakoniec nie idzie tu o sam pokoy, słowo, które można nadać każdej przerwie wojny, ale o bezpieczeństwo i warunki pokoju, o które właściwie bliemy się, w reszcie o warunki iakich honor, godność, wolność, samowładność Rzeszy i nietykalność naidrozszych umów wymagają. Mowię tu o stosownym do wyroków Rzeszy sprawiedliwym słusznym, przystoynym i trwałym pokoiu, przez który zapewniona będzie religia, własność, obywatelski porządek i forma rządu. — Proszę WW. XX. &c. zastanowić się w patryotycznym duchu nad temi uwagami, a zgodzić się pewnie ze mną, iak daleko roztropność radzi, żeby

się na obietnice bliskiego pokoju i umiarkowańsze zasady nie spuszczać, i petybroni nie składać poki nie będzie podpisany pokoy. Zgodzić się ze mną, iż nie można iść opieszale w śrókach uzbrojenia, owszem należy teraz więcej niż kiedy podwoić usiłowania na pomnożenie zbroynnej siły, na wypełnienie postanowionych przez Rzeszę uchwał, dla obrony własnej, tudzież dla wystawienia przeciw nieprzyjacielowi, niechay jego zamiary iakie chcą będą, znacznej siły. Przez nakazującą jedynie siłę może być nieprzyjaciel od dalszych pustoszących ataków wstrzymany, nieszczęścia wojny skrócone lub zakończone, warunki pokoju polepszone, a nakoniec pokoy taki przyspieszony, któryby wart był tego nazwiska i nadgrdzał od tylu czasow czynione dla niego ofiary.

Podpisano *Arcey X^{ty} Karol*
Feldmarszałek.

12 Paryża d. 2. Grudnia.

Rozpuszczono wieść, że w wielu tu-tejszych ministerach zaydzie odmiana; lecz Redaktor odwołuje ją z dodatkiem, że konsulowie nie mają zamiaru czynienia dalszych odmian, owszem utrzymują terazniejszych ministrów na ich urzędach. — D. 23 przybyli emigranci, którzy się dawniej przed Kale rozbili do zamku Ham, sątam dobrze traktowanemi, żalą się tylko, iż jeden z drugim nie mogą obcować. Margrabia Beauregard, dawniej perukarz z profesyi, który był za rojalistki spisek na 4 letnie więzienie skazany a potem był uciekł, został na nowo aresztowany. — Pozostałe rzeczy po zmarłym Pspiezu w Valence wynoszą po uczynionym szacunku 12,973 fr. 59 cent. — Ob. Visconti, byw-

się Cysalpiński poseł w Paryżu, który się dotąd w Szwajcaryi bawił, przybył wczoraj do Paryża. — Zdobyte przy Abukir na Turkach chorągwie zostały przez kapitana Delarue, kommandanta fregaty, na której Buonaparte przybył, do Paryża przywiezione. — Konsulowie postanowili, iż bywsi kommandanci Peschierzy, Pizzighetone, zamkow Brescia i Mediolanu, cytatelli Turyńskiey, które się bez wystrzeżenia szczyby poddały, mają być przez nadzwyczajną wojskową komisją z 5 członków złożoną, z innemi osobami, które się poźniej do ich poddania przytożyły, sądzeni. — Baron Stael, który się przez lato w Hollandyi bawił, przybył tu znowu onegdaj. — Jenerał Valence, Adrien Lezai i bywsi Xzę Larochehoucoult Liancourt otrzymali pozwolenie powrócenia do Francyi pod dozorem, której municypalności. — Konsulowie postanowili, iż przepyszny zbiór Rzymskich monet oszacowany będzie i wartość jego pomiędzy Włoskich patryotów, którzy się do Francyi schronili, rozdana. — Ob. Jenner przybył tu jako Helwecki poseł, na miejsce Ob. Zeltner. — Jenerał Clarke przyjaciel Carnota, który od stracenia ostatniego zawsze był prześladowany, jest znowu na dawne miejsce szefa kantellaryi topograficzno-wojskowej przywrócony. — Wojenna morska rada, która miała rozemnać postępowanie kontra admirała Petrée, który za powrotem z Egiptu z całą dywizją od Anglików przed Tulonem zabrany został, oświadczyła go jednomyślnością za niewinnego. — Jakkż tego samego zaraz dnia wyleciał poraż na nowe swoje przeznaczenie. — Liguryjski dyrektoryat nie ma się na polym tylko z 3 członków składać. — Ob. Alquier, który ostatnim pestem był w Monachii, idzie na posta do Madrytu na miejsce Guillemardet. — Ob. Lhot ma być oż postem do Sztokolmu mianowany w którym razie baron Stael znowu tu jako poseł Szwedzki zostawać będzie. — Jeden Karol Hesse zostaje się jeszcze z skazanych na wyprowadzenie w więzieniu Concier-

gerie; jest chory, lecz wkrótce oczekując swego uwolnienia. — Jenerał Moreau odbył już kilka naradzeń z konsulami i gotuje się do wyjazdu do armii nad Ren. — Bywsi minister Benezek jest do Paryża wezwany. — Rzymscy patryoci za dane im wsparcie darowali rzeczpospolitęj przedziwny zbiór medalow złotych. — Jenerał Hedouville wydał pod dniem 24 listopada w Angers odezwę w której wzywa szwanow nowo do uspokojenia się przywódcę, że już w zachodnich departamentach ustały nieprzyjacielskie kroki. D'Autychamp, Burmont, i Csatillon, wystali po zawarciu zawieszenia broni z jenerał: Hedouville (podług prywatnych listow) umysłujących posłańców do Fronté szefa szwanow w Normandyi i Georges w Bretanii, dla zrobienia powsiesznego zawieszenia broni. — Na zaprowadzenie nowej miary i wagi w Francyi biłą teraz medal. — Miasto Caen zostało w stanie oblężenia ogłoszone. — Jenerał Murat jest kommandantem gwardyi konsulatowej, która się z 1100 ludzi składa. — Konsulowie wyznaczili pensją roczną 1000 fr. synowi zmarłego deputowanego Baudin, który jest przy marynarce w Hawr umieszczony, którą poty braci będzie poki nie dojdzie do stopnia chorążego morskiego. Pensya ta nie będzie z narodowych pieniędzy płacona, tylko z swej własney wyznaczyl ją konsulowie. — Ob. Latuche Treville, dawniey kanclerz Xcia Orleans, jest na stopni kontra admirała z jego starszeństwem przywrócony, i ma dywizję naszej floty dowodzić.

Jenerał Macdonald będzie pod jenerałem Moresu jako jenerał lieutenant przy armii Renu umieszczony. — Usprawiedliwion się zupełnie względem czynionych mu zarzutów o Włoskiej kampanii, i wydał im obszerny opis. — Dalsiejszy Przyjaciel Ustaw zbliła pogłoskę, iakoby Buonaparte zamyslał się regentem Francyi zrobić. Wiemy pewnie (dodatek) iż Buonaparte zatrudnia się ciągle osadaniem Francyi pokoiu. Względem Włoch ma także być oż zawieszenie broni z obione. Mowia, iż oż procz Piusa jedno mocarstwo północne jest za pośrednika do pokoju wezwane. Moreau i Augereau jedli niedawno chcieli jenerała Buonaparte, który ich z sobą walił iż nigdy się od republikanow nie oddzieli.

D O D A T E K

D O N^{ro} 103.

GAZETY KRAKOWSKIE Y

W E S R Z O D Ą D N I A 25. G R U D N I A 1799.

Z Wetzlar d. 4. Grudnia.

Patrol huzarów Moguackich pod dowództwem kapitana Schröder nagle tu wpadłszy dzisiaj podszedł 2 oficerów i 84 żołnierzy Francuzkich, którzy wczoraj przybyli do naszego miasta. Po lekkiej starcie cały ten oddział wojska Francuzkiego dostał się w niewolę. Moguackowie żadney nie odnieśli straty; Francuzi mają 3 ludzi raniomych, oficerowie natychmiast na słowo honoru wypuszczeni zostali.

Z Genew d. 19. Listopada.

Jenerał St. Cyr dowodzący prawym skrzydłem armii, umocowany od jenerała kommanderującego Championnet przysłał na dju 10 szefa swojego głównego sztabu z zadaniem do rządu naszego nieodbitcie potrzebnych w tym momencie pomocy dla ocalenia armii. 1) Summy potrzebne dla zapłacenia gotowemi pieniędzmi żołdu 25 tysięcy żołnierzy będącym pod bronią na gruncie rzeplity L'guryjskiej. 2) Dwudziestu sześciu tysięcy par trzewików. 3) Dwadzieścia pięć tysięcy zwierchnich su-

kni licząc w to 4 tysiące już dostawionych. 4) Pieniądzy albo potrzebnych rzeczy w wartości jednego miliona, i 200,000 ładunków, które od kanonierów Francuzkich zrobione będą. 5) Aby wojska Francuzkie obięły administracją wszelkiego gatunku żywności służyć dla nich mających. 6) Funduszu 25 mill. fr. mającego służyć na nadzwyczajne i nieprzewidziane wydatki armii; fundusz ten będzie zachowany i pod zarządzeniem jenerała St. Cyr pozostanie. Wszystkie te summy i rzeczy mają być powrocone z funduszu pożyczki którą jenerał kommanderujący nałożył na familie bywszej szlachty i bogatszych osób. Odpowiedź na to wszystko ma być dana w 24 godzinach. Dyrektoryat tegoż samego dnia zwołał radę 60 która natychmiast dla tego przedmiotu oddała pod zarządzenie dyrektoryatu 10 tysięcy liwrow. Dyrektoryat upoważniony do tego przez ustawę utworzył nową nadzwyczajną wojskową kommisją, która wyłączenie sądzić będzie osoby obwinione o spisek dnia 5. Kommissya ta ukończy się

dnia 20 po swoim rozpoczęciu. Wczoraj w Nowi zayść miała rozmowa między jenerałem Austryackim i Francuzkim, lecz mowia, iż nieotrzymała zupełnego skutku ponieważ Austriacy żądali aby nayprzód obięli Nowi, a Francuzi chcieli obiać Savallle. Jednakowoż nie tracimy jeszcze nadziei aby zawieszenie broni nie miało przyyść do skutku. Jenerał St. Cyr tu się znajduje.

Z Manheimu d. 7. Grudnia.

Jenerał Lecurbe dzisiaj zrana wyjechał do Szwajcaryi, gdzie aż do przybycia jenerała kommandującego Moreau armią Francuzką dowodzić będzie. Jenerał Sabathier założył główną swoją kwaterę w Spirze; obiał on kommandę dywizyi pułkownika Colaud który na kilka dekad otrzymał pozwolenie oddalenia się w celu poratowania zdrowia. Jenerał adiutant Lacroix ma kommandę w Manheimie i Neckerau.

DONIESIENIA.

Przez C. K. sąd szlachecki Krakowski Galicyi zachodniej mocy niniejszego edyktu wszystkim tym, do których należy, wiadomo się czyni, iż od sądu pozwolono jest, aby do ogólnie wszystkich ruchomych, iako i nieruchomych dóbr, Przeglądu w cyrkule Krakowskim Pana Józefa z Janowic Chwaliboga właściciowych, zbieg wierzytelców był otwarty. Niniejszymi przeto wszyscy, którzyby iakiegokolwiek na przeciw zadłużonego prawo mieć rozumieli, obowiązują się, ażeby aż do dnia 29 stycznia 1800. Pretensye swoje przez wydanie zwykłego pozwu na przeciw postanowionego w osobie Pana adwokata Męciszewskiego, Kuratora masy konkursowej, do tutejszego sądu szlacheckiego tym pewnie podawali, i w tym nie tylko rzetelność swojej pretensyi, ale też i prawo, mocą którego w tej lub owej klasie umieszczonemi być, żądać okazali, ile że po upłynieniu przepisane go czasu nikt więcej słuchany nie będzie, i ci którzy do tego czasu z pretensyami swemi do sądu nie nadgłoszą się, od wszystkich rzeczonych dłużnika w cyrkule Krakowskim znajdujących się dóbr, bez żadnego wyłączenia oddaleni zostaną, chociażby im lub prawo do wspólnego porachunku stało żyte, lub rzeczy iakiey prawem własności z masy domagać się mogli, lub gdyby ich pretensya na rzeczy iakiey nieruchomey do dłużnika należącej zabezpieczona była tak dalece, iż takowi wierzytiele, gdyby masy winni byli, mimo tego, iż im prawo do nadgródnia sobie własności lub zapisu służyć mogło, dług zapłacić powinni będą.

A ponieważ podług przepisu zbioru sądowego w Rozdziale 9tym § 86 obranie administratora masy, tudzież deputacyi wierzytelców nakazane jest, przeto wszystkich wierzytelców na dzień 1 Lutego 1800 o godzinie 9 zrana do tutejszego C. K. sądu szlacheckiego tym napomnieniem zwołuje się, iż tego samego dnia tymczasownie w osobie Jmci Pani Pelagii z Zborowskich Chwalibogowej ustanowiony administrator masy lub potwierdzonym, lub też inny obranym, podobnie też i deputacya wierzytelców, do której jednak nikt, iak tylko wierzytelcy tej samej masy zdolnym być może podług §. 93 i 94 obroną być ma, oraz zaś przepisy, podług których dobra administrować się powinny, iaką władzę deputacya względem administracyi masy ma, i iak daleko administrator deputacyi zlecenia dopełniać powinien, ustanowione będą. Przeto wierzytelcom na wyznaczony dzień tym pewnie stawić się należy, gdyż inaczej podług §. 95 Zbioru sądowego na ich niebezpieczeństwo obranie tak administratora, iak i deputacyi wierzytelców od tutejszego sądu nastąpi. Podług tego więc każdy ma sobie postąpić, i szkody unikac, gdyż w tym na C. K. dziedziczne kraje ustanowionych praw przepis zachodzi. Dan w Krakowie dnia 2 Listopada 1799.

Józef: de Nikorowicz.

Jan Morak.

Chrystiański.

Ex Consilio Cæs. Reg. Fori Nobilium Cracoviensi Galicie Occidentalis.

Przez C. K. Sąd Szlachecki Krakowski Galicyi Zachodniej mocą niniejszego Edyktu wszystkim tym, do których należy, wiadomo się czyni: Od sądu pozwolono jest, aby do ogólnie wszystkich przedtym w Województwie Krakowskim ziemi Galic. Zachod. teraz zaś w cyrkule Konieckim leżących tak ruchomych, iako i nieruchomych dobr Warzyna P. Jana Słaskiego, zbieg wierzycieli był otwarty. Niniejszemi przeto wszyscy, którzyby iakiegokolwiek na przeciw zadłużonego prawo mieć rozumieli, oświadczają się, ażeby aż do dnia 1. Lutego 1800 pretensye swoje przez wydanie zwykłego pozwu na przeciw postanowionego w osobie adwokata Billewicza kuratora massy konkursowej, do tutejszego Sądu Szlacheckiego tym pewniey podawali, i w tym nie tylko rzetelność swojej pretensyi, ale też i prawo, mocą którego w tej lub owej klasie umieszczonemi byćż zadają, okazali, ile że po upływie przepisanego czasu nikt więcej słuchany nie będzie, i ci, którzy do tego czasu z pretensyami swemi do sądu nie nadgłoszą się, od wszystkich rzeczonych dłużnika znajdujących się dobr, bez żadnego wyłączenia oddaleni zostaną, chociażby im lub prawo do wspólnego porachunku służyło, lub rzeczy iakiey prawem własności z massy domagać się mogli, lub gdyby ich pretensya na rzeczy iakiey nieruchomey do dłużnika należącey zabezpieczona była tak dalece, iż takowi wierzyciele, gdyby massie winni byli, mimo tego, iż im prawo do nadgrodzienia sobie własności lub zapisu służyć mogło, dług zapłacić powinni będą.

A ponieważ podług przepisu zbioru sądowego w rozdziale 9tym §. 86 obranie administratora massy, tudzież deputacyi wierzycieli nakazane jest, przeto wszystkich wierzycieli na d. 5 Lutego 1800 o godzin: 9 z rana do do tutejszego C. K. Sądu szlacheckiego na pominiem zwoluje się, iż tego samego dnia tymczasownie ustanowiony w osobie Pana Jana Guszkońskiego Administrator massy lub potwierdzonym, lub też inny obranym, podobnie też i deputacya wierzycieli, do której jednak nikt, iak tylko wierzyciel tej samey massy zdolnym byćż może podług §. 93 i 94 obroną byćż ma, oraz zaś przepisy, podług których dobra administrować się powina, iaką władzę deputacya względem administracyi massy ma, i iak daleko administrator deputacyi zlecenia dopełniać powinien, ustanowione będą. Przeto wierzycielom na wyznaczony dzień tym pewniey stawić się należy, gdyż inaczej podług §. 95 Zbioru sądowego na ich niebezpieczeństwo obranie tak administratora, iak i deputacyi wierzycieli od tutejszego sądu nastąpi. Podług tego więc każdy ma sobie postąpić, i szkody unikać, gdyż w tym na C. K. dziedziczne kraie ustanowionych praw przepis zachodzi. Dan w Krakowie d. 30. Października 1799.

Jozef de Nikorowicz.

Olechowski.

Jan Morak.

Ex Consilio Cæs. Reg. Fori Nobilium Kracovinensis
Galiciæ Occidentalis.

Ascher.

Na dniu 30 Stycznia 1800 roku w Cesar. Krol. Cyrkularney Bocheńskiej kancelaryi z rana o godzinie 9 następujące Fundi Religionis dobra naywięcey dającemu na trzy posobie następujące lata przez publiczną licytacyą w arędę wypuszczone zostana.

1mo. Zebrzydowice w Myślenickim cyrkule leżące od 1. Kwietnia 1800 aż do ostatniego Marca 1803 prætium fisci 1836 Z.R.

Dobra od 24 Junii 1800 aż do 23 Junii 1803 roku.

2do. Jurczyce 711 Z.R.

3tio. Kołotynieckie 402

4to. Zabłocie 85

Miedzy tą fiskalną Ceną Podatki Monarchiczne nie są umieszczone ale te mu-
opiecz arędowney Raty do C. K. Cyrkularney Kasy byćż płacone.
Na ostatek licytanci mają 10tą część ceny fiskalney od tego dobra, która licy-

tować zamysłaia za vadium złożyć, bez którego żaden do licytacji nie będzie przypuszczony iako też i Erarialni dłużnicy od teyże są wytaczeni.

Z Ces. Krol. Niepotomskiey Dyrekcyi Dnia 30 gbris 1799.

Postel.

Per Magistratum Cæs. Reg. Civitatis Lublinensis medio præsentis publici Edicti omnibus, & singulis quorum interest, aut quoquo demum modo interesse potest, notum redditur. Ad instantiam Josephæ Wodzińskiej Jureviceatis sine licitationis in via Executionis lapideæ jurevicti Leonis Gosdowski, hic Lublii in platea Oleyna, sub Nro. 32 sitæ, juxta actum detaxationis perquem libet prævie in registratura, vel circa ipsum actum inspicendum, ad pretium 891 R. Rh. 45 Xr. judicialiter detaxatæ, in magistratu hocce assumendæ, tertium terminum pgo die 8 januarii a. f. 1800 hora 9 mane in loco judicii præfixum haberi, ubi questionis lapideæ non nisi erga paratam pecuniam plus offerenti disvendetur, ita ut accedens ad hanc licitationem liciti pretii securitatem intra 14 dies, alteram vero medietatem in sex mensibus, ad judiciale depositum comportare tenebitur, omnes igitur ementi cupidi hisce inviantur, ut prædicto die & hora horsum compareant. Datum Lublini die 8va gbris 1799.

Vrabetz. ©

Jacobus, Lewandowski.

A. Stefanowski.

Ex Consilio Magistratus Cæs. Reg. Civit. Lublinen.

Zykiewicz, secr.

C. K. Sady Szlacheckie Krakowskie Galicyi Zachodniey oznaymiają tym Edyktem Jmć Xiędzu Jozefowi Rybińskiemu, że Franciszka Iskorska w zastępstwie advokata Lewickiego u sądow tych, o zapłacenie summy 21,196 zł. Poll., załobę na niego podała, i o pomoc sądu ile sprawiedliwość wymaga prosiła.

Gdy zaś sady te, nie mając wiadomości gdzie on zostaje, lub czy wcale w Ces. Krol. państwach dziedzicznych znajduje się, iemuż Jmć Xiędzu Rybińskiemu adwokata tuteyszego Billewicza z jego szkoda i jego kosztem zastępcą postanowity, z którym process ten podług przepisu ordynacyi sądowey rozpocznie się i ukończony będzie, on przeto Edyktem niniejszym tym końcem upomina się, ażeby dnia 21 Stycznia 1800 roku o godzinie dziewiątej zrana sam stanął, albo jeżeli iake ma prawa swego dowody, że zastępcy wyznaczonemu wcześniej przestał, albo nakoniec innego sobie Patrona obrał, tego sądom tuteyszym wymienić i podług przepisu tych środków prawa używał, które do swej obrony za najskuteczniejsze osądzi; gdyż w przeciwnym razie wszelką niedogodność z zaniedbania wyniknąć mogącą samby sobie, podług opiewu C. K. praw, przypisać był winien.

Jozef do Nikorowicz.

W Roskoszny.

Chrastiański.

Z Rady C. K. Sadow Sala, Krakowskich Galicyi Zachod.

W Krakowie d. 12 Octobra 1799.

Ascher.

Dobra znaczne na Podlasiu Pruskim tudzież miasto z jarmarkow sławne, za dnym długiem nie obciążone, są na przedarz lub zamianę na inne dabra w Galicyi którekolwiek leżące; ktoby sobie ich życzył dokładniejszą znajdzie informacyą u P. Fachinetego na ulicy S. Jana pod Nrem. 487.